

P R O T O K Ó Ł Nr 6/24

Z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
odbytego w dniu **8 października 2024 r.**
pod przewodnictwem Roberta Kai

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:

1. Gęsiak Andrzej
2. Kaja Robert - *przewodniczący*
3. Kazimierczak Jacek
4. Radziwołek Ryszard - *zastępca przewodniczącego*

*Lista obecności stanowi załącznik **nr 1** do protokołu.*

Spoza członków komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Magdalena Majkowska – Sekretarz Miasta
2. Maciej Preś – Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju
3. Mieszkańcy

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zajęcie stanowiska w sprawie petycji mieszkańców ul. Ludowej, Jana Kazimierza, Sobieskiego, Kordeckiego, Wiśniowieckiego, Billewiczówny w Wieluniu dotyczącej budowy drogi asfaltowej wraz z chodnikami na ww. ulicach (data wpływu do Urzędu: 25.09.2024 r., nr kancelaryjny 13794, Nr z Rejestru Petycji: OR.152.5.2024).
3. Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.
4. Zamknięcie posiedzenia komisji.

P u n k t 1

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Robert Kaja dokonał otwarcia posiedzenia serdecznie witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdził prawomocność obrad – na stan 5 członków komisji, obecnych: 4.

Zaprezentował porządek obrad dzisiejszego posiedzenia, **zał. nr 2**. Uwag nie stwierdzono. Członkowie przyjęli przedłożony porządek bez zmian.

P u n k t 2

*Zajęcie stanowiska w sprawie petycji mieszkańców ul. Ludowej, Jana Kazimierza, Sobieskiego, Kordeckiego, Wiśniowieckiego, Billewiczówny w Wieluniu dotyczącej budowy drogi asfaltowej wraz z chodnikami na ww. ulicach (data wpływu do Urzędu: 25.09.2024 r., nr kancelaryjny 13794, Nr z Rejestru Petycji: OR.152.5.2024) **zał. nr 3.***

Przewodniczący Robert Kaja poinformował, że wpłynęła petycja mieszkańców ulic: Ludowej, Jana Kazimierza, Sobieskiego, Kordeckiego, Wiśniowieckiego, Billewiczówny w sprawie budowy dróg asfaltowych na osiedlu tzw. Berlinku, potocznie Kościuszki II. Członkowie Komisji zapoznali się z petycją jak i również opinią Radcy Prawnego, **zał. nr 4.** Stwierdził, że na tym etapie jest za wcześnie na rozpatrywanie tego wniosku przez Komisję, ponieważ do 15 listopada Burmistrz tworzy prowizorium budżetu. W jego kompetencji jest to, aby na podstawie złożonych wniosków mieszkańców, zarządów osiedli, radnych, skonstruować budżet. Chodzi tutaj o zadania inwestycyjne. 15 listopad niedługo nadejdzie. Zobaczą, czy to zadanie, o które wnioskuje mieszkańcy, znajdzie się w budżecie na 2025 r. W dalszej konsekwencji przedłożenia Radzie Miejskiej prowizorium, gdyby to zadanie się nie znalazło, istnieje jeszcze szansa, aby na moment przyjmowania budżetu przez Radę Miejską, na sesji budżetowej, jeszcze wcześniej po wprowadzeniu tego prowizorium budżetowego, zaznajamiają się poszczególne komisje problemowe Rady Miejskiej. Później jest sesja budżetowa. W tym momencie Rada Miejska ma możliwość wprowadzenia takiego zadania. Jest to też uwarunkowane tym, o czym jeszcze dzisiaj do końca nie wiadomo, jak będzie wyglądał budżet po stronie dochodowej. Na dzień dzisiejszy, ze strony Komisji odbiera tą petycję jako wniosek do budżetu. Tak to powinno wyglądać. Zostało to złożone zgodnie z procedurą w odpowiednim terminie, ponieważ taki wniosek w formie petycji wpłynął do 25 września 2024 r. Osobiście nie wie, jak podejrze Burmistrz do tego wniosku. Jeżeli chodzi o drogi na ww. ulicach, to na tych terenach jest wykonana instalacja wodno – kanalizacyjna, elektryczna, jest teren uzbrojony. Jedyny istotny element jaki pozostał, to sfinalizowanie tematu budowy dróg, czyli ciągów komunikacyjnych, chodniki, drogi. Zapytał Naczelnika Wydziału Inwestycji i Rozwoju Macieja Preś, czy przedkładał Burmistrzowi propozycje do budżetu na kanwie wniosków, czy rozmawiał z Burmistrzem wstępnie o zadaniach, które będą planowane w budżecie na 2025 r., czy ewentualnie temat dotyczący dzisiejszego spotkania, czyli to zadanie inwestycyjne jest omawiane z Burmistrzem? Czy Burmistrz powie, że nie ma pieniędzy?

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś odpowiedział, że o zadaniach inwestycyjnych nie rozmawiali. O tym zadaniu rozmawiali już kiedyś, rozmawiali w tym roku. Jest brane pod uwagę wydzielenie jakiegoś I etapu i ulic najbardziej zabudowanych. Najbardziej zabudowana jest w tej chli ul. Ludowa, ponieważ jest zabudowa z jednej i z drugiej strony. To będzie się wiązało także z budową kawałka kanalizacji deszczowej na

tych kawałkach, gdzie nie koniecznie w I etapie powstanie ulica. W tej chwili trwają prace nad tym, aby wytypować i wyszacować I etap realizacji tej inwestycji.

Mieszkanca 1 odniosła się do tego, co zostało powiedziane wcześniej, że będą typowane ulice, które są najbardziej zabudowane. Ona mieszka na ul. Jana III Sobieskiego. To jest ulica zabudowana praktycznie z jednej strony całkowicie. Z drugiej strony działki nie są zabudowane, bo ich właścicielka powiedziała, że nigdy ich nie sprzeda. Czy to oznacza, że jak te działki nie będą sprzedane i zabudowane, to na tej ulicy nie będzie drogi, bo ona nie jest zabudowana?

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś wyjaśnił, że w pierwszej kolejności zawsze jest zabudowa tych ulic, które są już w pełni zabudowane, gdzie nie będzie później ingerencji w nawierzchnię. Jeżeli chodzi o uzbrojenie w kanalizację sanitarną, to praktycznie przyłącza buduje się do działek.

Mieszkanca 1 dodała, że czuje wielkie zażenowanie i wielki wstyd, że przychodzi w XXI w. prosić Państwa o to, aby na osiedlu powstały drogi. Prosi tylko o to, aby jej dziecko mogło suchą nogą wrócić ze szkoły do domu, żeby mogła wyjść na spacer. Czuje zażenowanie tym, że mieszkańcy osiedla, którzy mieszkają tam już 16 lat, przychodzili i prosili o drogę.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś powiedział, że projekt jest i jest częściowo realizowany. Z tego projektu zostało zrealizowane oświetlenie praktycznie na całym osiedlu.

Mieszkanca 1 powiedziała, że materiał, którym są posypywane te drogi, to wystarczy jedna ulewa i tam nie ma nic. Do tego robią się tak olbrzymie dziury, że można sobie złamać nogę. To są 40 cm wyrwy w drodze, które nie tylko, że wyglądają brzydko, ale są niebezpieczne.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś dodał, że te wyrwy pojawiają się na drodze z dużym spadkiem.

Mieszkaniec 1 powiedział, że do jego posesji jest dojazd przez jedną wielką kałużę, błoto, nie nadążają drogowcy zasypywać. Z dosypywaniem też jest taki problem, że jak ostatnio zaobserwował, w momencie, kiedy przyjechał Pan z Pogotowia Gazowego, to poszukiwał studzienki gazowej. Aby się do niej dostać musiał wykopać dziurę o średnicy około 0,5 m o głębokości 20 cm, żeby znaleźć studzienkę. Studzienki znowu nie ma, jest zasypana.

Przewodniczący Robert Kaja zapytał o wartość zadania na przestrzeni roku, dwóch, trzech lat? Jaki to byłby koszt na dzień dzisiejszy?

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś odpowiedział, że kosztorysy są dość stare i trzeba byłoby to na nowo oszacować.

Przewodniczący Robert Kaja powiedział, że nie będą się tutaj przekonywać, co jak, bo w ternie doskonale widać. Są tutaj mieszkańcy miasta, który na tych terenach mieszkają od

nastu lat i Burmistrz powinien się zastanowić i przyjąć jakąś możliwość wprowadzenia tego zadania, nie jako zadania rocznego, ale chociaż dwu, trzyletniego, żeby sukcesywnie, w miarę możliwości budżetowych rozwiązać problem mieszkańców. Pierwsze etapy dobrojenia tego terenu zostały przez gminę zrobione to w dalszej konsekwencji jest to, aby ująć poszczególne ulice lub odcinki dróg, aby na przestrzeni dwóch, trzech lat to osiedle zrobić.

Mieszkanka 1 dodała, że część mieszkańców sprowadziła się na to osiedle z małymi dziećmi, których już na dzień dzisiejszy nie ma w domu, ponieważ są dorosłe i wyprowadziły się z domu, a dróg nadal nie ma. Czują się przez wszystkich zapomniani. Tam nikt do nich nie przychodzi. To jest osiedle, gdzie jest mnóstwo młodych ludzi z dziećmi. Mieszkańcy mają poczucie, że o nich nikt nie pamięta. Tam po jakimkolwiek deszczu ciężko jest dojść do posesji. Może warto zaprosić Burmistrza, żeby przyszedł zobaczyć, jak naprawdę to osiedle wygląda, ale nie w taki słoneczny dzień, tylko po deszczu.

Mieszkaniec 2 dodał, że on zaprosiłby Burmistrza właśnie w taki słoneczny dzień. On mieszka na początku ulicy, już od 14 lat i właśnie w taki dzień, jak jest sucho, wystarczy jak przejedzie jedno auto, to nie ma czym oddychać. Nie wie, czym jest sypane na tą drogę, ale nie wygląda to dobrze. Mieszkańcy zazwyczaj przejeżdżają wolno, ale jak ktoś przejedzie szybciej, przez 15 minut utrzymuje się kurz. Pamięta pismo z sprzed 5, 6 lat, gdzie ul. Ludowa plus ta, która idzie do ul. 18 Stycznia była ujęta w budżecie. Zapytał, co się stało, że do dzisiaj nic nie zostało ruszone?

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś odpowiedział, że co najmniej od 8 lat, do remontu tych dróg nie jest wykorzystywany żużel hutniczy. Tam jest sypany w tym momencie tylko destruk i kamień, tłuczeń. Nie przypomina sobie, żeby w budżecie była taka pozycja. Musi to zweryfikować. Nie zaprzecza, ale nie pamięta faktu, żeby te ulice były zapisane w budżecie. Było to rozważane i zrobione było to w ten sposób, że ul. Ludowa plus kanalizacja na ul. Sobieskiego, to było wy kosztorysowane wtedy. Było to około 1 400 000,00zł. Nie zostało to wprowadzone do budżetu, więc nie było realizowane, było rozważane.

Mieszkanka 2 zapytała, rozważania zakończyły się negatywnie, dlaczego?

Mieszkaniec 3 powiedział, że budowana jest przez gminę droga, przy której nikt nie mieszka czyli z Kurowa do Kopydłowa, a tutaj ludzie mieszkają już po 15 lat i drogi nie ma.

Radny Andrzej Gęsiak sprecyzował, że jest to łącznik, dzieci mieszkające w Kopydłowie, dojeżdżają do szkoły do Kurowa.

Przewodniczący Robert Kaja powiedział, że ważne są priorytety. Jeżeli na początku roku potrafiło się w ciągu roku znaleźć, na początku roku 2024 ekstra pieniądze na zadanie Kurów – Kopydłów wartości 2 400 000,00 zł. Nie neguje tego. To zadanie jest w realizacji, jest w tym momencie już po przetargu. Chodzi o to, że w ciągu roku można też taką kwotę znaleźć.

Mieszkanka 2 zapytała, czy Państwo radni popierają tą inicjatywę, czy nie ?

Radny Jacek Kazimierzczak odpowiedział, że jasne jest to, że mieszkańcy przez dość długi okres czasu składają wnioski i nie otrzymują pozytywnego rozpatrzenia. Jest to nie realizowane w budżecie. Jako radni przychylają się do tego wniosku. To zadanie powinno być wprowadzone do budżetu. Może nie od razu jako całość, tylko etapowo.

Mieszkaniec 4 na chwilę obecną nie ma żadnej odpowiedzi, żadnej deklaracji. Burmistrz nie określił się, czy będzie w ogóle rozpatrywał ten wniosek.

Mieszkanka 2 zapytała, czy ten wniosek będzie rozpatrywany jako wniosek do budżetu?

Przewodniczący Robert Kaja potwierdził, że tak.

Mieszkanka 2 powiedziała, że takie samo pismo zostało skierowane do Burmistrza.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś odpowiedział, że jest przygotowywana odpowiedź w tej sprawie. Będzie brany ten wniosek przy konstruowaniu budżetu na 2025 r. Jeżeli I etap miałby być realizowany, to będzie to ul. Ludowa wraz z fragmentami tych ulic, które od niej odchodzą. Dwie ulice na dużym fragmencie są dość intensywnie zabudowane więc ten etap mógłby polegać na tym, że będzie propozycja budowy ulicy Ludowej z odwodnieniem aż do kanału plus kawałek dróg aż do 18 Stycznia.

Przewodniczący Robert Kaja odczytał wyjaśnienia Burmistrza, dot. petycji mieszkańców, **zał. nr 4**. Po 15 listopada będzie wiadomo, czy ten I etap osiedla tzw. Kościuszki II znajdzie się w budżecie. Po 15 listopada rada otrzyma prowizorium. Mieszkańcy też będą mogli się zapoznać z tym, co w tym prowizorium się znalazło. Później będzie cała procedura spotkań komisji. Na komisjach jeszcze Burmistrz może ująć wnioski radnych, jeżeli dane zadanie nie znalazło się w budżecie, a członkowie komisji będą wnioskować, aby takie zadanie się znalazło. Później będzie sesja. Ostatecznym rozwiązaniem, po przeanalizowaniu budżetu Rada Miejska jako organ stanowiący ma też możliwość wprowadzenia zadania. To też nie jest takie proste, ponieważ trzeba znaleźć źródło finansowania, nie można stworzyć deficytu. Trzeba wtedy jakieś zadanie zmniejszyć albo zdjąć, żeby wprowadzić inne zadanie. Po 15 listopada będzie widać jak to wygląda, jak burmistrz przedłoży prowizorium budżetowe.

Mieszkanka 2 zapytała, czy do prowizorium budżetowego, to zadanie musiałoby być wprowadzone przez Burmistrza?

Przewodniczący Robert Kaja potwierdził, że tak, bo to jest jego kompetencja. Poinformował, że wniosek, który mieszkańcy złożyli mieszkańcy, on wpłynął bezpośrednio do Burmistrza. Komisja została poinformowana o tym. Do 15 listopada komisja nie może wchodzić w kompetencje organu wykonawczego, czyli burmistrza, który jest odpowiedzialny za konstruowanie budżetu.

Mieszkanka 2 zapytała, czy po 15 listopada, mają jeszcze raz składać pismo do budżetu?

Przewodniczący Robert Kaja odpowiedział, że ono jest cały czas aktualne. Jeżeli to zadanie nie znajdzie się w prowizorium budżetowym, to można jeszcze raz ponowić, jest wskazane, aby jeszcze raz zaznaczyć, że to zadanie powinno być wprowadzone.

Mieszkanca 2 kiedy dowiedzą się o prowizorium budżetowym?

Przewodniczący Robert Kaja odpowiedział, że po 15 listopada. Na stronie BIP Wieluń, tam w zakładce znajduje się projekt budżetu wraz z załącznikiem inwestycyjnym i można się zapoznać z zadaniami, które zostały w budżecie ujęte.

Mieszkaniec 2 zapytał, jakie kryteria są brane pod uwagę, oprócz liczby mieszkańców na danym osiedlu? Chodzi tutaj o wybór inwestycji, które wchodzi a które nie.

Przewodniczący Robert Kaja odpowiedział, że to jest pytanie do Burmistrza. To jest decyzja jednoosobowa Burmistrza, czy takie argumenty, jak są podnoszone bierze pod uwagę, czy jakieś inne. Wg niego powinien decydować czas oczekiwania. Decyzja jest jednoosobowa. Jest organ wykonawczy, wybrany w bezpośrednich wyborach i to jest w jego kompetencji. Później Rada ocenia te działania.

Mieszkanca 2 stwierdziła, że w Wieluniu to jest chyba jedyne osiedle z takimi drogami.

Przewodniczący Robert Kaja odparł, że nie. Odparł, że swego czasu gmina przejęła drogi powiatowe. Przejęła ich bardzo dużo. Obdarzona została także drogami, które kiedyś były drogami krajowymi, wojewódzkimi, powiatowymi a teraz są gminnymi. Wraz z tym niestety nie poszły pieniądze. To też spowodowało takie dodatkowe problemy dla budżetu gminy.

Mieszkanca 1 stwierdziła, że im nie zależy aby wszystko zostało zrobione na raz. Maja świadomość tego, że nie ma tyle pieniędzy w budżecie. Chodzi o to, żeby cokolwiek się zaczęło, żeby wprowadzić jakikolwiek plan, pomysł na to, że dzisiaj zacznie się robić pierwsze drogi, za dwa lata kolejne. Na tych osiedlach nic się nie będzie rozwijało, dopóki nie będzie możliwości dojścia suchą stopą do swojej posesji.

Przewodniczący Robert Kaja w kwestii podsumowania powiedział, że to posiedzenie Komisji skarg Wniosków i Petycji chciałby zakończyć takim wnioskiem, żeby to zadanie „Budowa dróg na osiedlu Kościuszki II” zostało prowadzone do budżetu na rok 2025 jako zadanie wieloletnie. To już będzie należało do Burmistrza, aby mógł to zaplanować w taki racjonalny sposób. Komisja już nie będzie narzucać, która droga ma być w pierwszej kolejności robiona. Chodzi o to, aby to zadanie „ Budowa dróg na osiedlu Kościuszki II” wprowadzić jako zadanie wieloletnie do budżetu na rok 2025. Zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi do tego wniosku?
Nikt nie zgłosił uwag.

Zarządził głosowanie, kto jest za powyższym wnioskiem, kto przeciw, kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 4 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 4 głosach „za”) przyjęła powyższy wniosek.

*Wniosek nr 6/6/24 stanowi **zał. nr 5** do protokołu.*

Przewodniczący Robert Kaja dodał, że ani on sam, ani radni nie będą składać żadnych deklaracji, ponieważ sami jeszcze nie znają założeń do budżetu na 2025 r. Zobaczą jakie Burmistrz wprowadzi zadania i czy to zadanie zostanie ujęte i ten wniosek, który został przegłosowany.

Radny Zbigniew Rybczyński powiedział, że reprezentuje tutaj Komisję Infrastruktury i Rozwoju, na której podczas prawie każdego posiedzenia zderzają się z potrzebami mieszkańców miasta, gminy w zakresie infrastruktury drogowej. Są to chyba najczęstsze tematy, jakie są poruszane. Na początku swojej pracy w Radzie Miejskiej radni postawili sobie taki ambitny cel, aby w jakiś sposób stworzyć jakiś rodzaj harmonogramu rozwoju budownictwa drogowego w mieście i gminie. Jeśli chodzi o kryteria, to nie wie jakie są. Jest tutaj pełna uznaniowość. Jako radni chcieliby przejrzystości kryteriów, aby jako radni wiedzieli dlaczego dana droga powinna być zrealizowana wcześniej niż później. Uważa, że na dzień dzisiejszy Berlinek powinien być już całkowicie wyposażony w infrastrukturę asfaltową. Jest to osiedle, które rozwija się od kilkunastu lat. W przypadku planowania infrastruktury drogowej kłania się również umiejętności pozyskiwania środków zewnętrznych. Nie wie, czy akurat tutaj były jakieś środki możliwe do pozyskania. Kwestia tego, czy przy umiejętnym pozyskiwaniu środków nie można by robić większej ilości inwestycji drogowych, przy zachowaniu równowagi budżetowej. Dzisiaj jako Rada Miejska są postawieni w dość trudnej sytuacji. Dofinansowania są tak naprawdę kluczowe, żeby mówić o tym i coś obiecywać mieszkańcom w najbliższych latach będzie bardzo trudno. W sołectwach jest mnóstwo potrzeb, w mieście jest jeszcze sporo dróg żużlowych, gruntowych i należy gdzieś znaleźć tą równowagę.

Przewodniczący Robert Kaja dodał, że ważna jest kwestia priorytetów. Na sporo inwestycji można było pozyskiwać środki w ubiegłej kadencji. Podziękował mieszkańcom za przybycie. Stwierdził, że w tej sprawie już nic więcej nie pomogą, na chwilę obecną. Oczekują na to co zostanie zaproponowane w prowizorium budżetowym do 15 listopada, kiedy to będzie wiadomo czy to zadanie się w budżecie znajdzie.

Więcej uwag nie zgłoszono.

P u n k t 3

Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Robert Kaja poinformował, że w perspektywie krótkiego okresu czasu zaplanowane jest kolejne posiedzenie Komisji.

Radny Ryszard Radziwołek zapytał Naczelnika Macieja Presia o to, co się dzieje z boiskiem w Rudzie, ponieważ mija 10 dni, nie ma ani jednego pracownika, nie ma przedstawiciela, nie ma nikogo. Co się dzieje z tym obiektem? Ponoć w dniu wczorajszym odbyło się jakieś spotkanie w Urzędzie, czy może poznać przesłanki, co będzie dalej?

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś odpowiedział, że nie chce przekazywać deklaracji wykonawcy, ponieważ one są później odmienne od rzeczywistości.

Przewodniczący Robert Kaja dodał, że na najbliższej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji będzie dość trudny temat do rozstrzygnięcia. Na chwilę obecną czeka na przygotowanie opinii przez Radcę Prawnego. Członkowie komisji otrzymają zanonimizowane materiały, poczytają sobie i zapoznają się z tym, czego temat dotyczy. Zaproponował, aby to następne posiedzenie Komisji odbyło się 15 października, o godz. 8:00.